

D. 24 t. m. w południe przybył tu JW. Urmeny, J. C. K. Mci aktualny tajny Radca, Kommander orderu S. Szczepana, Obergespan Huhlweissenburskiego w Węgrzech kommitatu, i Gubernator dziedzicznych Królestw Galicyi i Lodemeryi, zabawił tu do d. 28 z rana. Pojechał stąd do Bochni udając się na powrót do Lwowa. Przez czas bawienia tu swego odwiedził wszystkie tutejsze C. K. urzędy, owsyżko się badał i naygrzeczniej wszystkie pośegnał.

Z Wiednia d. 22. Września.

J. C. K. Mość raczył przez nadworny wyrok pod d. 7 t. m. dotychczasowego radcę lwowskich ślaheckich sądów, Józefa Anto. Hippera, przez wzgląd na jego zdadność i wieloletnią służbę, mianować naylaskawiey apelacyynym radcą przy C. K. Appelacyi wschodniej Galicyi.

Od dawna czuć się dawała potrzeba w C. K. stolicy domu użyteczney pracy. Oycowska atoli staranność naszego naylaskawszego Monarchy za pobiegła tey potrzebie. Od 1 Października r. b. będzie znaywyższego rozkazu J. C. K. Mci założony na Laimgrubie dom przymusu. Do tego domu żaden przestępca nie będzie przyjęty, ponieważ są od tego dom poprawy i inne; ale tylko tacy ludzie, któ-

rzy przez próżniactwo dopuściłby się mogł zbrodni, jako to: włóczęgi, żebracy, nie chcący pracować, ludzie z własney winy zostający bez służby i nie mogący okazać sposobu do życia. Takowi ludzie będą tam poty zatrudnieni pracą, nauką religii, obowiązkow człowieka i obywatela, poki nie dadzą dostatecznych dowodow swey poprawy i że stać się mogą użytecznemi członkami społeczności. Dom ten będzie orsz miejscem poprawy dla młodzieży wyższego stanu, gdzie w osobnych mieszkaniach, z ukryciem na zawsze imienia, będzie przez dogodne sposoby na dobrą na prowadzona drogę. Rodzice i opiekunawie mogą zatem swoje nie statkujące dzieci podzmyślonym nazwiskiem za zapłatą tam oddawać. Nowy ten instytut, którego urządzenie będzie wiadome, nie ma być uważany za miejsce kary, ale owszem za miejsce dobroczynney poprawy. Oddawanie zatem do niego nie czyui żadnego zakatu, już to, iż tam żaden zbrodniarz nie będzie przyjęty, już, że nikt z niego nie wywdzie, któryby nie dał dowodow poprawy, i że się stanie użytecznym członkiem społeczności.

D. 12 t. m. C. K. akademii kunsztow miała honor przez wyznaczoną deputacyą z prezesa barona Dolhoff-Diera ustawicznego

sekretarza akademii nadwornego radcy Sonnenfelsa, radcow akademii dyrektora Fügera, profesorow Maurera i Fischera, oddac Arcy Xciu Jmc Antonienn, W. Mistrzowi zakonu niemieckiego, dyploma na honorowego czlonka swojego. Arcy Xzē Jmc przyjął deputacyą z zwykłą swoią grzecznością, wyrażając, iż dawno sobie tego życzył, i że zawsze będzie wspierał chwalebne usiłowania akademii.

Gubernium niższej Austrii zaszczytło fabrycznym przywilejem tutejszego iedwabnych materyy rękodzielnika Sobestjana Kargl, z wszystkimi do tego prawami.

Z Pragi d. 17. Września. D. 14 t. m. po południu przyjechał Nayiaśniejszy Cesarz Jmc z zamku Liebner do miasta, i raczył obejrzed bywszy gmach hybérny, Kościół S. Jakóba, kościół Thein, główny dom celny i klasztor piarski.

D. 15 z rana pokazywały się J. C. K. M. regimenta lekkiej iazdy, piechoty Fröhlicha i bataliony Wied-Ruukula, Kollera, Mervilla i Nowacka. Tegoż dnia w wieczór znaydowali się Nayiaśniejsi Cesarstwo Jchmość, Arcy Xzēta Jchmość, Arcy Xzna Tereffa z swoim małżonkiem Xciem Saskim na teatrze stanow, na którym grana była ulubiona opera P. Parą - *Sargino*. Teatr był ludem zapchany, a Nayiaśniejsi Cesarstwo Jchmość kilkokrotnie okrzykami byli powitani.

Wczoray rano o godzinie 8 udały się mieyskie korpusy, iazda, strzelcy i piechota z muzyką i chorągwiami w parady do Królewskiego zamku. O godzinie 10 miały honor naywyższe C. K. urzędy, pragska kapituła i prałaci, szkoła główna, magistrat pragski i officyerowie z milicyy bydz przedstawionemi Nayiaśniejszym Cesarstwu Jchmość. Potem była schadzka, która z przyczyny wielu sudzoiemcow nader była liczna i okazała. Po

godzinie 12 pokazali się Nayiaśniejsi Cesarstwo Jchmość, z Arcy Xciem Palatynem, naywyższym burgrabią Czeskim i iego małżonką, z jeneralem adiutantem, F. M. L. Lamberti i dwiema pałacowemi domami na balkonie i oglądali z naytąskawszym ukontentowaniem mieyskie korpusa. Niezliczona moc ludzi, których miłość do Nayukochańszych Monarchow ściągęła, kilkokrotnie wykrzykiwała: " Niech żyją! „

Dziś rano pokazywały się regiment lekkiej iazdy Rozenberga, bataliony grenadyerow Reinbarda, i piesze regimenta Kinskiego, Morzina, Arcy Xcia Rainiera i Arcy Xcia Maxymiliana i różne czynity obroty.

Z Brynu d. 21. Września.

D. 16, iako w dniu przeznaczonym na urozyste oznaymienie ucieszonym poddanym o przybraniu przez Nayiaśniejszego Monarchę godności dziedzicznego Cesarza Austrii, wyruszyły w paradye o godzinie 7 z rana 2 bataliony stojące tu piechoty Lindebaua, z kompaniā grenadyerow, korpusem artyleryi, &c. i uszykowały się na wielkim rynku, gdzie także udał się kommanderujący jenerał hrabia Latour, z jenerałością i innemi officyerami. O godzinie w pół do 8 wyruszył także mieyski korpus milicyi i stanął na rynku przed domem rządowym. Tymczasem zgromadziły się wszystkie tuteysze C. K. nrzędy i magistrat u JW. Gubernatora hrabi Dietrichsteina. O godzinie 8 wyszedł JW. Gubernator otoczony wszystkimi urzędami i poprzedzony od liberyi &c. na rynek przy nderzeniu w bębny od mieyskiego korpusu i robieniu bronią. Zaraz nastąpiło urozyste ogłoszenie radosnego w tej mierze naywyższego patentu: czytał go licznie z wszystkich stanow zebranej publiczności tak w niemieckim iako i czeskim ięzyku pierwszy gubernialny sekretarz Cerroai. Po przeczytaniu dał się pow-

żechny słyszeć okrzyk: "Niech żyje Najjaśniejszy Cesarz!", a mieyski korpus przy trąbach i bębnoch, przy uderzeniu we wszystkie dzwony w mieście i po przedmieściach czynił honory wojenne. Stamtąd udał się cały orszak na wielki rynek poprzedzony oddziałem dragonow Latoura. Tu przeczytany powtornie został patent w obu językach przez rzeczonogo sekretarza przed domem Xcia Lichtensteina, poczem kilkokrotnie wykrzykano: "Niech żyje!", przy wojskowych honorach uszykowanego tam batalionu piechoty, przy trąbach i bębnoch i uderzeniu we wszystkie dzwony. Z mieysca tego udał się JW. Gubernator, poprzedzony powyższym oddziałem dragonow i kompanią grenadyerow, a za nim licznie zgromadzona publiczność do katedrałnego kościoła, gdzie także udali się komenderujący generał z całą jenerałością i oficerami, C. K. urzędy, magistrat, kapituła &c. Tu czytał z ambony kanonik katedralny i gubernialny radca Husler po trzeci raz najwyższy patent w niemieckim języku, z stosownym do tej uroczystości kazaniem. Po kazaniu miał wotywę tureyszy Xżę biskup, hrabia Schrattenbach, po której nastąpiło *Te Deum*, pod czas którego stojąca przed kościołem kompania grenadyerow, a na rynku batalion dały 4 razy z ręczney broni ognia i tyleż razy z 60 armat wtwierdzy Spielberg. Dnia tego dawał JW. Gubernator na 40 osób obiad. W wieczor dana była na teatrze stosowna do tej uroczystości sztuka, po której śpiewano zrobioną umyślnie piosnkę, którą licznie zgromadzeni widzowie znayżywszemi oklaskami przyjęli i musiała być powtorzoną. Bal maskowy zakończył radosną uroczystość dnia tego.

Z Londynu d. 11. Września.

Wczoraj nadeszła tu przez umyślnego łodem wiadomość, że znowu w wschodnich

Indyach wojna wybuchnęła. Naczelnik Maratow Holkar, który w ostatniej wojnie z innemi maratskimi Xżętami był neutralnym, okazał wielorakim sposobem swoje nieukontentowanie z ostatniego traktatu pokoju, i nakoniec wystąpił z swoich granic. Rząd nasz wypowiedział mu zatem wojnę. Gdy wysłano z Bombaju d. 17 Maia te doniesienia, wyruszyła już była nasza armia w pole, a jenerał Wellesley wybierał się do Poonah, dla objęcia nad armią dowodztwa. Kupcy bombajscy oświadczyli się wesprzyć rząd przy tej nowej wojnie znaczną summą pieniędzy.

D. 6 słyszane było strzelanie w Doverze od okolic Boulogne i Kale, które pochodziło od ataku przez nasze okręty nieprzyjacielskiej flotyli z 60 armatnych łodzi złożoney, która pod francuzkim kontra admirałem Magon z Dunkierki do Boulogne przepłynąć usiłowała; ale przez atak naszych okrętow przymuszoną była zawinąć tymczasem do Kale. Niektóre nieprzyjacielskie statki miały być na piasek wpędzone. Strata na naszych okrętów jest 3 zabity i 9 rannych ludzi, i na 1 okręcie masz urwany. Flotyla admirała Louis popłynęła znowu z Dungeness pod Boulogne, gdzie stało znowu przed tamtejszym portem 70 statkow nieprzyjacielskich.

W okolicy Brestu wszystko ieszcze znajduie się w dawnym stanie; francuzka flota stoi częścią w porcie, częścią przed portem. Na zmocnienie naszey tam floty, popłynęły ieszcze 2 liniowe okręty.

Szwedzki poseł miał niedawno naradzenie z lordem Harrowby, poczem lord Gower przed odjazdem do Petersburga odprawił z tymże lordem naradzenie.

Zapewniają, iż przez rossyyskiego gońca nadszedł tu do podpisu zawarty między północnemi mocarstwami traktat. Pisma nasze

głoszą już nawet liczbę wojsk i wojennych okrętów, które umawiające się dwory Anglia, Rosya i Szwecya dostawia, i połączona ta siła ma do 60 liniowych okrętów &c. wywozić.

Hiszpańska fregata Verganza zawinęła z Werakrux do Korunny z 2 mill. 300,000 hiszp. talarów w gotowych pieniądzech. Fregaty Sabina i Amphitrite zabrały z Werakrux 7 mill. talar. i razem z powyższą wyptynęły. Ostatnia zawinęła już do Kadyxu z 4ma millionami.

Dla nocnych strażniczych wież, nad naszymi brzegami przepisała teraz admiralicya dokładną informacyą, aby uniknąć dotąd zachodzącego nieładu i wiedzieć, co który znak ma oznaczać.

Cesarako - rzymski poseł hrabia Starhemberg odebrawszy przez gońca doniesienie o wyniesieniu się Cesarza Niemieckiego na dziedzicznego Cesarza Austryi, doniósł zaraz o tem naszemu dworowi.

Handel z tutejszemi rękodzielnymi towarami do Tryestu jest teraz dosyć znaczny.

P. Pitt obleżdza teraz z jenerałami Dundasem i Hope południowe brzegi, dla widzenia wojskowych stanowisk. W ostatnią środę znajdował się w Romney i zastanawiał się czyby nie można zalać tamtejszych okolic za zbliżeniem się nieprzyjaciela. Potem udał się do Dowru.

J. K. Moi skutkuje ciągle powietrze w Weymut. D. 4 odwiedziła Krolewska familiia wyspę Portland, której położenie jest romansowe. Bardzo wiele todzi towarzyszyło iey tam. W orszaku krolewskim znajdowali się lord Hawkesbury i P. Drake. Głos pieśni *Boże zachoway Krola* obiał się o brzegi i wzgorki przy odplynieniu Krola.

Prywatne listy z Lizbony donoszą, że jenerała Lasnes zastąpi w ambasadzie znany

jenerał Sebastiani, a Lasnes otrzyma dowództwo nad brzegami francuzkiem.

Mowią, że w 15,000 wyboru wojska z armii marszałka Augereau ma być przedsięwzięte wylądowanie na wyspę Jersey.

W przeszłym tygodniu złapano w Brigston żółwia, który około 700 funtów ważył i darowano go Xciu Wallii.

Przy Dublinie stawiają znakowe wieże, które tak mają być mocne, że 48 funt. kulom oprzyć się potrafią.

Onegday odplynął z Dunow liniowy okręt o 74 armatach, na którym znajdowali się lordowie Keith i Melvill i jenerał Hope. Słychać było, że lord Melvill popłynie ku brzegom francuzkim dla rozpoznania położenia rzeczy; aleć tylko do Dungenes popłynęli. Stamtąd udali się wszyscy na obiad do P. Pitta do Walmer Castle.

Szwedzkie okręty opuszczają teraz z pośpiechem francuzkie brzegi. Wkrótce spodziewają się embargo na wiele okrętów w francuzkich portach.

P. Wellasley, brat margr. Wellesleia w Indyach, jest na miejsce P. Frera naszym posłem w Madrycie mianowany.

Lord Strangford, sekretarz poselstwa naszego w Lizbonie, powrócił już tam z awey podróży do Madrytu. Przetoczył on część dzieł Kamoensa z portugalskiego na angielski język.

Hiszpański poseł pojechał do Falmotu dla udania się stamtąd do Hiszpanii. Przyczyna jego wyjazdu nie jest wiadoma. Niektórzy wnoszą stąd bliskie zerwanie pokoju z Hiszpanią; lecz nie zdaie się na to zanosić. Z resztą wspomniany poseł, którego nasze pisma ożeniły niedawno z Panią Fleet-wood, jest od dawna z Hiszpanką ożeniony.

P. Thornton sprawujący dotąd angielskie interesy w Ameryce, odplynął d. 21 Lipca z Filadelfii do Anglii.

Francuzki Korsarz Pani Ambert, zabrat d. 15 Lipca w amerykańskich wodach naszą szalupę the Lilly po tegiey rozprawie, w której kapitan i porucznik tey szalupy polegli. Oba te okręty były sobie równe co do armat, ale francuzki miał 140, a nasz tylko 76 ludzi.

Dworska gazeta mieści doniesienie kommodora Hooda o zabranych okrętach przez niego eskadrę w ostatnim półroczu. Ogółem zabrała 12 korsarskich i wojennych francuzkich okrętów.

Powracający z Chin okręt wschodnio-indyjskiej kompanii Lucya Marya został na końcu Lutego przez eskadrę francuzkiego kontradmirala Linois zabrany.

Podług doniesień z Bostonu przybył tam Hieronim Bonaparte z swoją małżonką d. 28 Lipca, i do tey samey gościnni zaięchał, w której stał przed kilku laty nasz Krolewicz Edward.

D. 6 Lipca była Martynika od 14 wojennych angielskich okrętów ściśto blokowana, i mówiono o niebawnym ięy ataku z strony Anglików.

Od 4 miesięcy pod terażniejszą admirałicją pomnożyła się nasza marynarka 100 nowo uzbrojonych okrętów.

Trzymający tu konie do najejcia ofiarowali w przypadku potrzeby dostawić na usługi rządowe 1016 wozów, 3231 koni i 1041 woźniców.

Od czasu jak Luizyana dostała się pod rządy amerykańskich stanów, bardzo wiele tam wywozą z Anglii towarów.

Z Rotterdamu d. 8. Września.

Tutejsza gazeta, zawiera artykuł pod tytułem z Paryża, o uroczystościach nastąpić mających przy koronacji cesarskiej, gdzie między innymi przytacza: iż senat da bal w pałacu Luxemburg, mający kosztować 2 mill. fr., a miasto Paryż da na ratuszu ucztę, która

ma wszystkie inne przewyższyc okazałością; że cięto prawodawcze, trybunat, rada stanu, prefekci departamentu Sekwany, prezydenci 12 municypalności, officyerowie wyżsi legii honorowej i ministrowie wszyscy, dnia tego o biady dawać będą; że Cesarzowa rozkazała, aby w ogrodzie Tuileri i na polach Elizeyjskich, postawiono 500 stołów na 50 osob každy, z potrawami i winami naywyborniejszymi; że rozmaite robią faierwerki, na które Cesarz z kassy swoiey własney wyznaczył 600,000 fr., że na moście každym stać będzie kilka beczek z winem, ażeby každy z przechodzących mógł pić za zdrowie cesarskie; że na každym będzie muzyka, aby publiczność tańcami zabawić się mogła; że Cesarz 6 mill. fr. postął do mennicy, na wybite złoty i srebrnych medalow; z tych w Paryżu ma być rozdanych półtora mill. fr., a reszta po głównych miastach departamentów; że aresztanci rozmaitego gatunku, wypuszczeni zostaną na wolność i nowa amnestya ogłoszoną będzie dla emigrantow nawet wszystkich, wyjąwszy tylko Burhonow i osob przywiązanych do nich; że officyer každy stopniem iednym awansować będzie, a żołnierz každy żołd dziesięćdniowy w gratyfikacyi otrzyma; że w całym kraju teatry bezpłatnie dawane będą od 9 do 10 Listopada &c.

Z Paryża d. 11. Września.

Anglicy znowu od nas pobitemi i cofnąć się przymuszonymi byli. Oto jest rapport kontradmirala Magona do admirala Bruix pod d. 6 z Kala.

" Mci Admirale! Wczoray około północy korzystałem z słabego dosyć wschodniopółnocnego wiatru dla wypłynienia, iak miałem honor uwiadomić W Pana w moim liście przeszłej nocy, z 59 rybackimi korwetami, 2 armatnemi szalupami, promem i 2 peniszami. Dziś rano o godzinie 5 postrzegliśmy 4

angielskie wojenne okręty. O godzinie 9 zda-
wała się 3 masztowa angielska korweta chciec
atakować naszą tylną straż, którą natych-
miast wsparłem 2 armatnemi szalupami i sam
zbliżyłem się z promem dla sprzeciwienia się
zamiarom nieprzyjaciela. Gdy o godzinie 11
nieprzyjaciel na korweta na wystrzał tylko
małej armaty oddalona była od promu, za-
częła się rozprawa, do której wnet większa
liczba naszych statków należała. Dwie an-
gielskie fregaty posilkowały korwetę; ale po
półgodzinnej walce oddaliła się, i ogień ustał
na moment. W południe zbliżyły się znowu
3 masztowe nieprzyjacielskie okręty; jeden
tylko z nich odważył się na atak i był od
bryga wspierany. O godzinie w pół do dru-
gicy dałem znak statkom, aby do portu we-
szły; gdy tym czasem promem i 2 szalupami
zastąpiłem ten obrot, zachęcając oraz nie-
przyjaciela do ponowienia ataku. Ale gdy
oddalił się do 3 angielskich mil, rozkazałem
zatem promowi i szalupom, aby do Boulogne
popłynęły. Jestem bardzo konten z obrotow i
postępowania wszystkich naszych statków.
Niektóre z nich odebrały postrzały; ale wy-
raźnie widzieć można było, że nieprzyjaciel
daleko bardziej uszkodzony został, osobliwie
jedną jego fregatą. Konne baterye dzielnie
nas posilkowały.

Podp. *Magon.*,

Szczególniejszą rzeczą jest tu zapowie-
dzenie dziennika ślepych tutejszego Muzeum.
Sami go będą pisać i drukować. Będzie to nie-
iako korespondencya pomiędzy ślepiemi wszy-
stkich narenow, o ich pracach, czuciach, &c.

Czynią teraz przygotowania do uformo-
wania 10 obozow weteranow, każdy po 405
ludzi, w bywszym Piemencie i nadreńskich
departamentach. Wysłuzeni żołnierze i mayt-
kowie, którzy do tych tak nazwanych obo-
zow przyjeżdżeni będą, i otrzymają odzienie,

zakłady na gospodarstwo i zupełną zbroję. są
już wybierani.

Xżę Józef zajmie mały pałac Luxem-
burg.

Lauffat bywszy prefekt Luizyany przy-
był do Martyniki. Ma być prefektem tej
wyspy, która się wiać naleyším stanie o-
brony znajduje.

Xżę Ludwik już tu z Turynu powrócił,
i znajdował się na ostatnim posiedzeniu sena-
tu, na którym Xżę Józef przydywał. Wy-
jazd jego z Turynu bardzo był niespodziewa-
ny; wiele przygotowanych dla niego uczt mu-
siano zaniechać. Przez Lyon przejechał pod
imieniem przybranym.

Pod Rochellą pokazało się 6 liniowycł
angielskich okrętow, 2 fregat i 2 korwet.

W. kanclerz honorowej legii, zalecił kan-
clerzom różnych kohort, aby swoje urzędy
rozpoczęły i przeznaczone dla legii mieszkanie
i dobra objęły.

Dzisiejszy Monitor umieszcza co nastę-
puje:

" P. Talleyrand, najwyższy podkomo-
rzy J. C. Mei, przedstawił mu na daney d. 5
w cesarskim pałacu w Akwisgranie audyencyi,
tych ambassadorow i pełnomocnych ministrów
którzy od swoich dworow nowe wierzytalne
listy lub powinszowania w ślapienia na tron
Cesarzowi otrzymali.

" P. hrabia Cobenzl ambassador J. C. Rzym-
skiej i Austryackiej Mości przy Cesarzu Jmć
Francuzow, oddał w tym zaszczytcie wierzy-
telny list i powinszowanie swego dworu, tu-
dzież wierzytelny list jako pełnomocny mini-
ster Elektora Salzbnrskiego.

" P. hrabia Lima, nadzwyczajny am-
bassador Xcia Jmć Regenta Portugalskiego,
który z Lizbony przystany został z powin-
szowaniem Cesarzowi Jmć wstąpienia na tron,
oddał wierzytelny list, iako też powinszowa-
nie Xcia Regenta.

"P. Souza, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Xcia Jmć Regenta Portugaliskiego oddał swoy wierzytelny list.

"P. Bailli Ferette, pełnomocny minister zakonu Maltańskiego, oddał wierzytelny i powinszwalny list W. Ministra Maltańskiego.

"P. Margrabia de Gallo, nadzwyczajny ambasador J.K. Neapolitański Mci, który już pierwcy oddał nowy wierzytelny list, oddał Cesarzowi Jmć powinszowanie wstąpienia na tron od swego dworu.

"Po audyencyi dyplomatycznej byli J. C. Mci przedstawieni: Kro. Pruski szambelan, baron Römberg; Kro. Pruski legacyyny radca hrabia Lehndorff, i bawarski szambelan i tany radca baron Bentinck.,

Uważają tu z dzieł dawniejszych negocyacyi między Francją i wschodnimi mocarstwami, że jeszcze pod Ludwikiem XIV. 1673 w umowie z Sultanom Mahometem IV. dano Królowi Francuzkiemu tytuł Cesarza, i że w traktatach 1630, 1634 i 1635 z Algierem, Trypolis i Maroko Ludwik XIV. także się Cesarzem i Królem Nawary nazwał.

We Francyi tak jest obficie wina, że beczek nie mają dosyć i przepłacać je potrzeba. W Langwedocyi i Prowancyi tak jest wiele wina, że ugodzono się, aby nadwyożay w cenie nie spadło, zguzić na pniu podleysze iagody.

Lubo wiele naszych portow blokowane są od Anglikow, wchodzą tam jednak niekiedy neutralne okręty, które iak się tylko doflaną pod nasze batterye, już im Anglicy szkodzić nie mogą.

Teraz przeznaczają senatora Garata na ambasadora do Wiednia.

W Hiszpanii zakazana nawet została mowa terazniejszego naszego ministra do spraw duchownych Portalisa, którą miał z powodu zawarcia konkordatu, ponieważ zawiera niebezpieczne maxymy.

Następujący stoli okolnik ministra policyi do Biskupow, okazuje iak wielki rząd polega na wpływie Kościoła katolickiego.

"Meie i Wpanow urzędowe obowiązki w wielu stosunkach iednoczą się z sobą. Każą mnie zbrodniom zapobiegać, aby nie mieć konieczney potrzeby one karac. Wasze, zalecają wam, w głębi duszy dochodzić złych ludzkich zamysłów i samą nawet myśl zbrodni w niwecz obracać. Celem jest naszym, utwierdzić bezpieczeństwo Państwa, na zasadzie cnót i porządku. Przy naydobroczynniejszych zamiarach, władza duchowna, wystawiałaby się na niebezpieczeństwo, gdyby nie znajdowała środków, w wspólnym działaniu z moim ministeryum, uprzątnienia z drogi wszystkich zawał tamujących iey wykonanie. Xiążęta kościoła! Ten tytuł będzie wam jeszcze niejaki czas zaprzeczany, przez matką i izbę biskupow dawnego rządu, którzy opuścili wspólny interes religii katolickiej i przez xięży, których namiętności rewolucya bardziej zapaliła nie powiększywszy ich światła. Pierwsi utrzymują, że wierniejsi są iak wy w wierze oycow naszych: drudzy, że się bardziej trzymają rewolucyi i iey zasad. Wasze miejsce wśród tych dwóch przeciwnych stron, jest zawsze i będzie wszędzie miejscem mądrości i prawdy. Owi, rzucają na was pociński błędow wieku niewiadomości i barbarzyństwa; ci miotają nieoddzielne od epoki rewolucyi, zbytecznie przesadzone zarzuty. Z tem wszystkim, iakież pozor mieć mogą biskupi, którzy kościół porzucili? Gdzież szukać i znaleźć go mogą? Czy mogą oni twierdzić, że prawdziwa wiara do naszych świętyń nie powróciła, dla tego, iż Burbonowie na tron nie są przywróćeni? Ale iakież to tron, wyższy stolicy Apostolskiej, zdawał się kiedy mieć konieczny związek z religią katolicką? W iakimże to artykule wiary, lub w iakiej

szanowawcy tradycyi, znaleźćby można, najmniejszy związek między dynastją Burbonow, a ^{ciężką} i nieskalanym gallikańskim kościołem? Zjednoczenie nieprzerwane naszego kościoła, ze wszystkimi katolickimi kościołami i z Oycem S., przy przejściu państwa rzymskiego pod dynastją Merovingow, a z niego pod panowanie Karola W. potem Kapetow, ciągle trwało. W przejściu dynastji Burbonow do Bonapartow, toż samo się stało. Wszystkie pytania polityczne, nie należą do religii, ale do narodow. Francya zawsze one dla siebie, podług skłonności swojej, albo doświadczenia, rozstrzygała. Jesteście nadto oświeceni, abym sądził byż potrzebą, przypominać wam ustawicznie, żebyście mieli na oku, wykonanie praw, tyczących się policyi i wolności obrządkow. Pozwolicie tylko podług tym wam pastierzom, łagodzić one, lub przekępować, a uyrzycie, że samowolne przywłaszczania granie mieć nie będą. Namiętności rozszerzają to, cokolwiek słabości wydrzeć mogą. Wolność obrządkow jest narodu i człowieka prawem. Została teraz we wszystkich oświeconych narodach obwieszczoną. Nie możecie już inaczej rozszerzyć zdobycia wiary, iak tylko przez wasze talenta i ewangeliczne cnoty. W wieku, w którym żyjemy, z pomiędzy wszystkich wier, tę mają za najlepszą, która moralności i prawom najmocniejszey użyjeza podpory. J. C. Mość uzna, że uczyniliście zadosyć jego zaufaniu, kiedy uyrzy, że przez wpływ waszych kazań, nienawiść i niezgoda zniknęły; że miłość do wszystkiego co oyczyznie jest pożytecznym, w świątyniach Boga dopełnia się, i że pomysłność Państwa dla wszystkich tych, których wy sumieniem kierujecie, najmniejszym i dla was byż może zadatkiem nadgród, które sobie przez wiarę wyjednać możecie. Mam honor was pozdrowić.

Fosché.

W tym samym czasie, kiedy Cesarz Napoleon rozdawał w Boulogne ozdoby członkom honorowey legii z zbroi Daguesklina, odkryto w kościele dominikańskim w Dinan popioły tego wielkiego wodza w otwianej trumnie. Na cześć jego ma byż wystawiony pomnik.

Jenerał Pino jest przez naszego Cesarza mianowany ministrem wojennym włoskiej Rzpltey.

P. Blanchard, który zapowiedział w Marssyllii, że z małżonką swoją odprawi powie-trzną podróż na wozie unoszony przez 3 balony, puścił się sam tylko w jednym balonie d. 2 i z nieukontentowaniem publiczności spuścił się w 10 minutach na ziemię.

Po 82 dniowey podróży przybyła do Peatwedre przy Wigo francuzka korbeta z wyspy Francuzkiej, która wyspa przy ioy odpozytieniu znajdowała się w iak najlepszym stanie.

Kardynał Maury pisał do kardynała arcybiskupa paryzkiego list, w którym oświadcza, iż zupełnie pochwala zasady terażniejszego rządu, i miał także podobny list pisać do Cesarza.

Z Bruzelli d. 14. Września.

D. 12 wyjechał Cesarz z Akwisgranu do Kolonii, dokąd mu towarzyszą minister Talleyrand i francuzki ambassador w Hadze P. Semonville. Zagraniczni posłowie, znajdujący się w Akwisgranie, poiechali już do Paryża lub niebawnie poiądą.

W czasie podróży Cesarza wduż Renn będą układane rzeczy, które mają związek z stałym ładem.

W lesie Soignes pokazała się zaowu zgraja rozboynikow, składająca się z zbiegow i pozostałych popisowych ludzi. Część załog bruxelskiej i żandarmowie wyruszyli przeciw nim i wielu z nich schwytali.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 30. WRZEŚNIA 1804.

Dokończenie Rysu historyi o Maratach.

Hyder Ali umarł nie zawarwszy pokoju, a Tipposah syn jego pokazał skłonność do prowadzenia dalszey wojny. Nieprzyjaciele Tipposaha mieli, iż napastując jego prowincye zachodnie przymuszają go do opuszczenia Karnaty. Ten układ był dobry, lecz źle obrano sposoby do cofnienia woyska przeznaczonego na tę wyprawę; dowodem tego był smutny los, iakiego doznał oddział pod dowództwem jenerała Mathews. Nakoniec Tipposah będąc opuszczonym przez Francuzow, i widząc, iż Maratowie, jego naturalni nieprzyjaciele zostawali z Anglikami w zgodzie, z żalem przystał na pokoy, który podpisał w Mangalorze w Marcu 1784 roku, i powrocit rzeczy prawie do tego samego stanu, w jakim były przed wojną.

Przez cały ciąg kampanii kawalera Coote słabsza jego jazda nie dozwoliła mu nic stanowiącego przedsięwziąć: przeciwnie Hyder Ali tak był zamożnym w dobre zaprzęgi, iż gdy przegrywał bitwy, zawsze umiał wyratować artyleryą. Zdać się bydył niepodobieństwem przewyższyc Xężę Indyyskie w jazdzie, lecz do zaprzęgow i postug artylerycznych, nie masz żadney przeszkody, dla którejby przy roztropnem urzędzeniu, nie można doysć do rowney doskonałości.

Wojna, która się w roku 1784 skończyła, przedsięwzięta była w zamiarze zupełnego wygnania Anglikow, i miała przeciwnim połączyć wszystkie mocarstwa Indyi. Nizam Dekanu był pierwszym podlegaczem tey ligi. Sądził się bydył ukrzywdzonym od pa-

nujących w Madras Anglikow, i postanowił przytoczyć ich swoją zemstą. Maratowie z Poonach i Beraru, Hyder Ali i Nizam, wszyscy w miarę swojej sposobności i położenia przyrzekli słu swoich użyć. Hyder Ali miał zająć Karnatę, Maratowie z Poonach trzymać na wodzy Anglikow w Bobay, Maratowie z Beraru puścić Bengali i prowincyą Bahar, nakoniec Nizam miał się zdobyć kraiu Cyrkarsow zatrudnić. Skutkiem tych licznych związkowych, bywa zwyczajniey zakłócenie między nimi, niżeli upadek zagrożonego od nich mocarstwa. Rzadko w ich ustowaniach znajduje się ta trwała jedność działania, któraby ich uczyniła straszniemi. Nigdy prawie nie obchodzą ich w równym stopniu powodzenia wojny; lękaią się na wzajem wzroztu potęgi swoich rywlow; lub byli może przymuszonymi wmięszac się w sprawę, która ich nie wiele obchodziła. W tym razie Maratowie z Poonach i Hyder Ali, mieli na celu swoje osobne widoki, dalekie od zamiarow konfederacyi. Nizam, który ułożył plan koalicyi, nie chciał zapewne sam należeć do wojny, a Maratowie z Beraru zdawali się bydył do niey wciągnieni pomimowolnie. Armia ich zebrała się, wyszła nawet w pole, lecz zostawała iak gdyby w rozmyślney bezczynności, którą rząd bengalski opłacał; wziął również skuteczne środki na zaspokoienie Nizama, i wyszedł z tey niebezpieczney toni z rowną zwyciężnością, iako i szczęściem.

Postać polityczna interesow Indyi, jest dziś weale różna, od tego czembyśmy ją widzieli, gdyby potęga angielska nie była się rozpostarta w Mogolu. Nie można wątpić, iż

gdyby było w mocy Maratów, byłiby w roku 1772 opanowali Korah i Allahabad, a roku 1773 kraj Rohillasów. Byliby potem bez zadnego oporu zrabowali prowincyą Oudy z przyległościami. Sami Anglicy przeszkodzili im w tej mierze. Bez ich wdania się, Hyder Ali byłby opanował i zatrzymał przy sobie Karnatę. Powie kto, iż Hyder Ali był tak dobrym monarchą, jak Mabomed Ali, i że rząd Maratów byłby tak sprawiedliwy, jak Azuph Dowli. Cożkolwiek bądź, wiele na tem zależało Anglikom w Indyi, ażeby Hyder Ali, lub jego następca, nie posiadał Karnaty przy królestwie Misory, i ażeby Maratowie nie przyswoili sobie Oudy lub Rohilkundy. Wielu mniema, iż Anglicy mogliby byli podług upodobania rozszerzyć w Indjach swoje zabory. Atoli lord Clive, jeden z najbliższych polityków w tych krajach, był różniącego się zdania. Sądził on, iż kompania nie mogła ponknąć swoich zaborów za Bengal, Cyrkarsy i wyspę Salsette, bez narazenia swoich olindaści, przez trudne niemi zarządzanie i ich utrzymanie. Tej samej zasady trzymali się następcy lorda Clive. W prowadzeniu wojen nie mieli na celu zaborów. Ostatnia jest dowodem, iż zabory, któreby można zdobyć, bądź na Tippo Sądzie, bądź na Miratach, nie mogłyby być obronione tym wojskiem, jakiego w nich rząd mógł utrzymywać. Posiadłość Bengalii i Cyrkarsów była nabyta w okolicznościach bardzo przyta-

nych, z czego nie należy brać miary o możliwości zdobycia Karnaty, lub innych prowincy Indyjskich.

Od roku 1765 jak prowincye Bengalii należą do kompanii, używają nierownie większej spokojności, niżeli jakkolwiek inna część Indyi, zgoda takiej, jakiej mieszkańcy tego rewolucyjnego kraju nie znali od czasu panowania Aurengzeba. Przed wpływem Anglików w Bengalii, najazdy były tam ustawiczne. Lud zawsze zostawał lub w buncie przeciwko niedołącznemu rządowi, lub w iarzmie gubernatora na źle używającego swojej władzy, lub w strogim ucisku rozwinzłego wojska. Ci, którym są znane nieszczęścia wojny, umięją cenę korzyści pokoju. Opieka wojskowa zastaniająca kraj bengalski, jest dla niego dobrodziejstwem, i nikt zaprzeczyć nie może, ażeby Bengal nie był w bardzo kwitnącym stanie, co do rolnictwa i fabryk, aniżeli którakolwiek część Azji wyjąwszy same Chiny.

Z tych wszytkich zmian, które po sobie nastąpiły od upadku państwa Mogolów, okazuje się, iż Indostan podzielony niegdyś na wielką liczbę królestw, między sobą niezgodnych, jest dziś w roku 6 mocarstw, które utrzymują w potuzęństwie wszytkich innych Xżąt. Temi mocarstwami są dwa państwa Maratów, Nizan Dekanu, królestwo Misory (*) Saekhotów i Anglicy.

(*) *Taki był stan Indostanu przed upadkiem Tippo Sądza. Teraz po zniszczeniu państwa Misory, a osobliwie po ostatnich zwycięstwach nad Maratami i opanowaniu Delhi, cały Indostan uważa można jako prowincyą angielską, jeżeli tylko przy tak ogromnym kraju W. Br. tanio utrzymać się może.*

D O N I E S I E N I A.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiam niniejszym Edyktem JPanią Matgorzatę Skulską, iż P. Adam Skulski w sprawie akasowania Doncyi na sumnę 50,000 zł. pol. na Woli Suffczyńskiej hypotekowaną, do sądów tureczych żalobę przeciwko niej podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla zagranicznego iey zamieszkania, iey tutejszego sądowego adwokata JPana Dyaczyńskiego za patrona z iey szkoda i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też rozpoczęta sprawa podług przepisu praw dla Galicyi, Zachodniej prowadzona i ukończona będzie; Ona przeto niniejszym Edyktem upomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi się stawiała, i oznaczonemu sobie patronowi dokumenta swe oddała, lub innego adwokata obrata, tego Sądowi wymieniła, i tych prawa środkow użyła, które do obrony swej sprawy użytecznymi byćć osądzi, gdyby bowiem tego nieuczyniła i swą zaniedbała sprawę, szkodę stąd jaką wynikającą samaby sobie przypisać była winna.

Działo się w Lublinie dnia 18 Lipca 1804 roku.

B. Goluszewski.

Purtscher.

J. C. Hubna.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel: Galicyi i Zachod: Rayski, sekr.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa, niniejszym do publiczney podaie wiadomości, że oświecanie latarni na wzor Wiedeński w mieście Krakowie przedsięwzięte będzie, do czego nowe latarnie Wiedeńskie z wszelkim do nich należącym porządkiem rozdane zostaną, z 5 oświecanie tych latarni na lat 10 to jest od dnia 1 Listopada 1804 aż do ostatnie Października 1814 sposobem licytacji na dzień 22 Października r. b. w Ratuszu Krakowskim o godzinie 9 zrana odbywać się mającey, temu w arędę wypuszczone będzie, który się za najmniejszą cenę takowego oświecania podejmie. Cena fiskalna rocznego oświecania wynosi ryń. 6190 zaś wadium ma być w kwocie ryń. 619 przed licytacją złożone, inne tey licytacji tyczące się kondycye mogą być co dziennie w tuteyszey Expedyturze przeyerane.

*Drdacki.
Gollmayer.*

*Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Dnia 21. Września 1804.
Hohn.*

Ponieważ pierwsza licytacja przewozu Niepołomskiego na rzece Wiśle próżnie pertraktowana została, to się powtorna licytacja rzeczynego przewozu na trzy jedno po drugim następujące lata to jest od 1go cimbria 1804 aż do 1807 na dzień 24 Octobra r. t. z tym dodatkiem wypisnie, aby się ochotnicy arędowania, którzy na pierwszą wywołania cenę zł. fyn. 247 licytować zechcą z 10 procentowym wadium zaopatrzyli, i na rzeczonym dniu i godzinie 9y zrana w tuteyszey dyrekeyi kaucellaryi znajdowali się. Niepołomice d. 16 Sepembris 1804.

Gdy Najjaśniejszy Cesarz Jegomość Dekretem Kapcellaryi nadworney naytaskawicy uchwalczył, żeby przy terażnieyszym urządzeniu Nauk w Akademii Krakowskiej, Pożądkowa Kathedra Polityczney i formalney Medycyny z roczną pensją 4000 zł. pol. postanowiona była, przeto konkurs, który w łacińskim języku odprawiony być ma, na dzień 29 Października r. b. naznaczony jest. Ci więc, którzy tę Kathedre otrzymać sobie życzą, i konkurs odprawiać myślą, mają się na dniu naznaczonym w Akademii Krakowskiej zaaydować, i w szczególności do Fakultetu medycznego pierwszy zgłosić.

Dan w Krakowie 29 Września 1804.

D. Rusł, C. K. professor i dziekan Fakultetu medycznego.

Dom murowany na Kazimierzu w ulicy S. Jakoba zwany o dwóch kondygnacyach pod Nrem. 36 i 37 do niego obczyńny, słaynie, wozownie, ciegielnia z porządkiem szopami i z placami obszernymi, szpichlerz o dwóch kondygnacyach do tegoż domu należący i ogród. Ten Dom leży nad samą Wisłą blisko Skawińskiej Bramy, gdzie łatwo jest sprowadzenie drzewa na ład w takiej blikości, jest każdego czasu do sprzedania. O cenie dowiedzieć się każdego czasu można na miejscu u właścicieli.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem podaie do wiadomości, iż Tomasz i Kandy Sobieniowski, tudzież Maciej Naymann do masy zmarłej Magdaleny Laśkiewiczowny prawo dziedzictwa mają. Gdy zaś tychże dopiero rzeczonych Sobieniowskich i Neymanna terażnieysze pomieszkanie tuteyszemu Sądowi całkiem jest niewiadome, więc tym końcem przypozycują się, żeby się w przeciągu lat 3 i 18 tygodni od dnia tegoż dekretu to jest, od 16 Sierpnia 1804 czyli przerzeczone dziedzictwo z dobrodzystwem prawa i lawentarka, lub też bez, obić sobie życzą, osobicie lub przez dodanego sobie Kuratora Pana Adwokata Kłosowskiego, (przesławszy mu potrzebne w ten mierze obrozy swoje) oświadczyli, inaczey bowiem po upłynionym tym czasie, za spóźnionym pozostającym Rosownie do przepisu prawa cywilnego Cząści II. posłapiono będzie.

*Drdacki.
Kannamiller.
Łodziński.*

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz. Krakowa.
Dnia 10. Sierpnia 1804.
Plinta.*

Przez Magistrat Stołeczny C. K. Miasta Krakowa do publiczney podaie się wiadomości iż ponieważ wyznaczony na dzień 17 Września r. b. termin zaarendowania Myta Rogatowego bezskutecznie upłynął, przeto nowa Licytacya na dzień 1 Października t. r. o godzinie 9 zrana niniejszym ustanawia się. Wszyscy zatem mający chęć zaarendowania tegoż Myta, na rok ieden, to jest od 1go Października 1804 aż do tegoż dnia 1805, mają się w nowym pomieszkaniu Magistratualnym na ulicy Brackiej w tymże dniu znajdować. Cena fiskalna czyli pierwsze wywołanie jest 22,500 rył. Dziełiąta część tey ceny w kwocie 2250 rył. ma być przed Licytacyą jako vadium złożona. Dalsze zaś kondycye teyże Licytacyi mogą być codziennie w tutejszey Ekspedyturze przeytane.

*Dradcki.
Gollmayer.*

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznyego Krakowa.

Dnia 18 Września 1804.

Plinta.

Przez wysokie rozporządzenie gubernialne 24 p. m. jest dla osadzenia mieysca Burmistrza w Magistracie Grodeckim z pensyą roczną 500 rył. złączonego konkurs na 15 8bra r. b. wyznaczony. Uwiadomiamy się zatem kompetenci aby petita swoje o ten Urząd dekretami eligibilitatis tak w drodze polityczney jako i sądowej opatrzone ieszcze przed 15 8bra do C. K. Urzędu Cyrkularnego Lwowskiego podali. W Krakowie dnia 10 7bra 1804.

Friedenthal.

Ponieważ obieranie dwoch Assessorow dla Magistratu Przemyskiego na dzień 31 Lipca wyznaczone dla niedostatku kompetentow bezskutecznym zostało. Przeto dla osadzenia tych z pensyą po 200 rył. połączonych urzędowicie nowy konkurs na dzień 2 8bra r. b. jest rozpisany. Kompetenci mają zatem petita swoje przed dniem 2 8bra do Przemyskiego Urzędu Cyrkularnego, podać.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniy, uwiadomiamy niniejszym Edyktem Władysława hrabię Branickiego, iż urząd Fiskalny imieniem kościoła Kodeńskiego, przeciwko massie krydalney Kazimierza Xcia Sapiechy, i przeciwko niemu o oddawanie dziełęciny snopowey z Folwarku Rzeczycy i Dobratycze iakoteż o zapłaceniu summy 35715 zł. pol. z prowizyami, oddawanie dwoch beczek miodu, i trzech beczek wosku, i o zapłaceniu 100 zł. pol. tudzież 8 zł. pol. rocznie, na reparacyą okien do sądow tutejszych żalobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla iego niewiadomego zamieszkania, iemu tutejszego sądowego adwokata Stefana Chylińskiego za obrońcę ustanowiły z iego szkoda i niebezpieczeństwem, i którym też i sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniy sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napomina się onegoż niniejszym Edyktem, aby w terminie na dzień 30 Listopada 1804 na znacznym do odpowiedzi się stawit, i ustanowit semu dla siebie obrońcy dokumenta swa oddał, lub innego sobie patrona obrał, i tego Sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznymi bydź zdają; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samby sobie szkodę może iaką ślad wymykającą przypisać winien był.

Dan w Lublinie dnia z. Sierpnia 1804

B. Gotaszewski.

Polh.

Nitsch.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Kayski, sehr.

Z strony C. K. Gubernium Krolestw Galicyi i Lodowicy ogłasza się, iż ponieważ podani Floryan Moczarski i Bartłomey Wolarecyh z państwa Banać do Cyrkułu Kieleckiego należącego z boiażni rekrutowania wyszli zagranicę, i nieobec przechywanu ich calkiem jest: niewiadome czy wychodnie sfocownid do okólnika pod 15 listopada 1798 §. 1. niniejszym Edyktem publicznie wezwani, i do powrotu lub usprawiedliwienia się z nich wyścicia w przeciągu czterech miesięcy z tą upomianą się pogrozką, że po upływie terminie według przepisu prawa traktowani będą. Dan we Lwowie osmego Sierpnia tylicz osinset czwartego roku.